

## Aleg 1192

### Sprawozdanie

Komisji prawniczej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany przepisów o właściwości i organizacji sądów zwyczajnych w sprawach rolniczych. (Postępowanie sądowe w sprawach rolniczych).

#### Wysoki Sejmie!

Komitety Towarzystwa rolniczego w Krakowie i Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie wniosły petycję do Wysokiego Sejmu, która zdąża do tego, aby po:

1. §. 49. ust. 5. Nr. J. i §. 560. i następne procedury cywilnej zmienić w tym kierunku, by do rozstrzygnięcia sporów dzierżawnych, bez względu na wartość przedmiotu sporu, powoływano sądy kolegialne, złożone z dwóch członków przy współudziale równorzędnego, trzeciego asesora ze sfer rolniczych, powołanego,

2. aby we wszystkich sprawach, mających ścisły związek z gospodarstwem rolnem i lasowem, przez ustawodawcę wyszczególnić się mających, a już obecnie ze względu na wartość przedmiotu sporu poddanych kompetencji sądów kolegialnych brał udział, jako równorzędny czynnik przy wymiarze sprawiedliwości trzeci sędzia fachowy powołany ze sfer rolniczych.

Petycja ta przekazana Komisji prawniczej była podstawą uchwały tejże Komisji z dnia 16. marca 1907. Komisja prawnicza uznała wprawdzie w zasadzie wywody petycji za trafne, uchwaliła jednak wobec nasuwających się wątpliwości polecić Wydziałowi krajowemu, aby wspomnianą petycję wziął pod rozwagę i po porozumieniu się z prezydiami wyższych sądów krajowych, tudzież po zebraniu we właściwej drodze potrzebnego do oceny tej kwestyi materiału, sprawozdanie o wyniku tych badań przedłożył

Uchwała Komisji prawniczej stała się uchwałą sejmową w dniu 19. marca 1907. W myśl tej uchwały Wydział krajowy zebrał potrzebne materiały, które następnie stały się podstawą sprawozdania tegoż Wydziału.

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany postępowania sądowego w sprawach rolniczych a właściwie się wyrażając „w przedmiocie zmiany przepisów o właściwości i organizacji sądów zwyczajnych w sprawach rolniczych“, tyczy się dwóch kwestyi, nie będących ze sobą w bezpośrednim związku. A w szczególności tyczy się sprawozdanie:

I. Ograniczenia właściwości sądów powiatowych w przedmiocie sporów wymienionych w §§. 49. l. 5. N. J, przy równoczesnem rozszerzeniu zakresu działania sądów kolegialnych.

II. Stworzenia senatów agrarnych — na wzór senatów handlowych, ewentualnie górniczych — dla spraw mających ścisły związek z gospodarstwem rolnem i lasowem.

*Ad I.* Petycyja powyżej wspomniana obu Towarzystw rolniczych w Krakowie i we Lwowie pragnie zmiany przepisów § 49. ustęp 5 N. J. z dnia 1. sierpnia 1895 Dz. p. p. Nr. 111 i §§. 560 i dalszych procedury cywilnej z dnia 1. sierpnia 1895 Dz. p. p. Nr. 113, a mianowicie w tym kierunku. aby do rozstrzygania sporów dzierżawnych bez względu na wartość przedmiotu sporu powoływano sądy kollegialne z dwu członków złożone przy współudziale równorzędnego trzeciego asesora, powołanego ze sfer rolniczych. Opinie prezydów sądów krajowych wyższych w Krakowie i we Lwowie i izb adwokackich zajęły stanowisko zasadniczo zgodne z myślą przekazania wspomnianych spraw sądom kollegialnym. I tak Wydział izby adwokackiej krakowskiej dał wyraz zapatrywaniu, aby wszystkie spory z kontraktu dzierżawy, o ile przedmiot sporu przewyższa 1.000 K, należały do zakresu działania sądów kollegialnych, a tem samem nawet i spory z §. 560 i dalszych K. p. c. (wypowiedzenie i t. d.). To samo zapatrywanie podzielał Wydział izby adwokackiej we Lwowie, z tą jednak różnicą, iż nie mają uleść zmianie co do właściwości przepisy dotyczące się spraw objętych §. 560 i dalszymi K. p. c. Natomiast prezydum wyższego sądu krajowego we Lwowie i w Krakowie dało wyraz zapatrywaniu, aby spory z kontraktu najmu i dzierżawy oraz umowy według §. 1.103 K. c. ponad 1000 K przekazano sądom kollegialnym z wyłączeniem jednak sporów wymienionych w §§. 560 do 576 K. p. c. Za zapatrywaniem wyrażonem przez prezydya sądów krajowych wyższych oświadczył się także Wydział krajowy.

Wyjść należy ze założenia, iż kwestya organizacyi władz sądowych, jak niemniej kwestya rozdziału zakresu działania pomiędzy sądy jest kwestyą celowości i tylko z tego punktu widzenia sprawa ta winna być ocenioną. Ustawodawca winien wziąć pod rozwagę stosunki miejsca, na którem i czasu, w którym ma wejść w życie ustawa, winien wziąć pod rozwagę, czy szybkość i taniość, czy też dokładność w zbadaniu sprawy mają mieć pierwszeństwo, winien uwzględnić uzdolnienie sędziego jego wyszkolenie i t. d.

Według historyi ustawodawstwa austriackiego, jak i według ustawodawstwa francuskiego, sprawa najmu i dzierżawy, a według ustawodawstwa niemieckiego sprawy o najem są przekazane sądom jednoosobowym. Podobne stanowisko w obronie sądów jednoosobowych zajął prof. Skedel w rozprawie: „Zur Frage der Gerichtsorganisation“, a w najnowszych czasach, bo we wrześniu b. r. na zjeździe prawników w Karlsruhe zajął to stanowisko Walker i Vierhaus. Również i projekt noweli do procedury cywilnej niemieckiej pragnie rozszerzyć zakres działania sądów jednoosobowych. Przy tym stanie rzeczy stwierdzić należy, że tak historia omawianej kwestyi w ustawodawstwie austriackiem jak i ustawodawstwa zagraniczne, zwłaszcza ustawodawstwo francuskie, a po części i niemieckie, wreszcie zapatrywania prawników przemawiają za przyjętym rozdziałem spraw przez normę jurysdykcyjną austriacką.

Mimo to oba prezydya sądów krajowych wyższych galicyjskich, niemniej Izba adwokacka tak krakowska jak i lwowska jak i wreszcie Towarzystwa rolnicze dają wyraz zapatrywaniu, iż sprawy omawiane t.j. sprawy o dzierżawy, ewentualnie i najem w zasadzie nie powinny w obecnej rozciągłości należeć do sądów powiatowych. Podstawy do zarzutu nieodpowiedniego funkcyonowania sądów w omawianych sprawach szukać należy w zreformowaniu całego ustawodawstwa austriackiego procesowego, a mianowicie w przemianie pisemności na ustność.

Stwierdzić należy, iż stan sędziowski u nas w kraju w regule sprostął swemu trudnemu zadaniu po wejściu w życie nowego ustawodawstwa procesowego



Zasada ta zna jednak wyjątki. I tak nie da się zaprzeczyć, iż dominująca w nowym ustawodawstwie procesowem zasada ustności nie znalazła we wszystkich powiatach należycie wyszkolonego stanu sędziowskiego. Ustność, a z nią łącząca się szybkość postępowania, wymagają ze strony sędziego łatwości w oryentacyi i szybkości decyzji, co wszystko jest powodem, że obecnie — po wprowadzeniu nowej procedury cywilnej, opartej na zasadzie ustności — stawiamy wobec sądów jednoosobowych wymagania wyższe, niż za postępowania pisemnego. Gdy za panowania dawnej procedury pisemnej w sądach powiatowych sędzia (adjunkt, auskultant) wygotowawszy na piśmie projekt wyroku, dawał go sędziemu powiatowemu do aprobaty, a tem samem sprawa mogła być dokładniej rozważoną, to natomiast obecnie w sprawach nieraz ważnych i trudnych n. p. w sprawach o odszkodowanie z kontraktu najmu i dzierżawy, choćby o wysokie kwoty, ma sprawę i przeprowadzić i załatwić niejednokrotnie sędzia jeszcze niewyszkolony.

Niewątpliwie temu złemu najlepiej możnaby zaradzić w tej formie, która odpowiada poglądom teorii, a mianowicie, aby w sądach powiatowych funkcyonowali jako sędziowie, wytrawni i wyszkoleni sędziowie. Gdyby się to przeprowadzić dało, to wówczas mielibyśmy możność załatwiania spraw omawianych i szybko i tanio, a co ważniejsze, i dobrze. Osiągnęlibyśmy to, do czego zdążamy, t. j. aby wyrok był sprawiedliwy, a więc zgodny ze stanem faktycznym i przepisami ustawy, a postępowanie szybkim i tanim.

Niestety wykonanie tego postulatu wymagałoby wprowadzenia do sądownictwa naszego znacznej ilości sędziów wyszkolonych i wytrawnych, nie zmniejszając jednak sił odpowiednich w sądach kolegialnych. Ta reforma, ze względu na niemożność pozyskania znacznej ilości tego rodzaju wyszkolonych sił i ze względów finansowej natury, natrafiały na przeszkody prawie, że nie do przewyciężenia. Dlatego też wśród tych warunków nie mogąc się obecnie dla zapewnienia odpowiedniej judykatury w omawianych sprawach utrzymać przy sądach jednoosobowych, należy sięgnąć do sądów kolegialnych, które u nas ze względu na obsadę sądu większą przedstawiają gwarancję co do wytrawności i wyszkolenia sił sędziowskich. Czyniąc to, jednak należy zgodnie z opiniami prezydów sądów krajowych wyższych galicyjskich uczynić to tylko w granicach nieodzownych, w sprawach o najem i dzierżawę i to w sprawach większej wagi, przy których zgodnie z przyjętą zasadą normy jurysdykcyjnej kwota 1.000 koron powinna być wytyczną. Sprawy o wypowiedzenie, a objęte §. 560 i dalszymi K. p. c. powinny nadal być zastrzeżone sądom powiatowym. Za przekazaniem omawianych spraw tylko powyżej 1.000 koron sądom kolegialnym przemawia wzgląd na przepis §. 104 N. J. Gdybyśmy bowiem wszystkie sprawy o najem i dzierżawę przekazali wyłącznie sądom kolegialnym, wówczas nie mogłoby nastąpić „*prorogatio fori*“ tychże spraw sądom powiatowym, t. j. strony nie mogłyby w drodze układu sprawy oddać pod orzecznictwo sądów powiatowych. Nie byłoby to pożądanem, skoro nie jest wykluczonym, że w wielu przypadkach kontraktujący, mając pełne zaufanie do pewnego sądu powiatowego, chcieliby sprawę przekazać ze względu na taniość i szybkość sądowi powiatowemu, a nie mogliby tego uczynić, gdyby wszystkie sprawy o najem i dzierżawę przekazano sądom kolegialnym.

Przy tym stanie rzeczy należy zająć stanowisko zgodne z ostatecznym wnioskiem w tej sprawie Wydziału krajowego, a objętym sprawozdaniem z 16. czerwca 1908.

Za zapatrywaniem powyżej wyrażonem przemawia i uchwała VIII. międzynarodowego kongresu rolniczego w Wiedniu, nie mniej wniosek posła Keschmanna i towarzyszy i wniosek posła Łukasiewicza i towarzyszy w tej samej sprawie przedłożone w lipcu b. r. Izbie deputowanych.

*Ad II.* Petycja wspomnianych Towarzystw tyczy się także wprowadzenia postanowienia, że we wszystkich sprawach, mających ścisły związek z gospodarstwem rolnem i lasowem, winien brać udział, jako równorzędny czynnik przy wymiarze sprawiedliwości trzeci sędzia fachowy, powołany ze sfer rolniczych.

Z wyjątkiem Wydziału Izby adwokackiej krakowskiej, oświadczyły się przeciw tej petycji oba prezydya wyższych Sądów krajowych galicyjskich i Wydział Izby adwokackiej we Lwowie. Natomiast uznał Wydział Izby adwokackiej krakowskiej żądanie, objęte petycją, przybrania sędziego fachowego ze sfer rolniczych za zupełnie słuszne i uzasadnione. Podobnie, jak przy rozstrzygnięciu kwestyi, powyżej pod I. przytoczonej, tak też i przy rozstrzygnięciu tego pytania należy sprawę badać wyłącznie z punktu widzenia celowości, a mianowicie należy stanąć na stanowisku, że ta organizacja sądowa jest dobra, która wśród pewnych warunków najlepiej służyć może wymiarowi sprawiedliwości.

Stojąc na tem stanowisku, należy przedewszystkiem sięgnąć do określenia istoty samej wyroku. Wyrok jest wnioskiem z szeregu przesłanek. Przesłanki te obejmują tak okoliczności faktyczne, jak i postanowienia prawne, które mogą być zastosowane do stosunków faktycznych. Do należytego wyrokowania koniecznem jest zrozumienie obu przesłanek, a więc możność ocenienia stosunków faktycznych, jak niemniej gruntowna znajomość obowiązującego ustawodawstwa. Doniosłość obu tych czynników jest jednaką. Ścisłe rozłączenie od siebie tych dwóch nieodzownych czynników, stanowiących podstawę wyroku, jest w zasadzie w znacznej ilości przypadków prawie nie do przeprowadzenia; w każdym jednak razie możemy stwierdzić istnienie tych dwóch części składowych wyroku t. j. kwestyi faktycznej i kwestyi prawnej. Im szerszy okrąg zakreślają stosunki ekonomiczne na pewnym obszarze prawnym, tem większa różnorodność stosunków faktycznych, mogących być podstawą sporu. Widocznem to w przemyśle, w handlu, w górnictwie, widocznem to również i w rolnictwie, zwłaszcza wobec rozwoju rolnictwa, opierającego się na racjonalnych podstawach gospodarstwa. Te nowe stosunki są niejednokrotnie dla zawodowego sędziego, prawnika nie zrozumiałe, lub też nie całkiem zrozumiałe. Tem samem zachodzi potrzeba umożliwienia sędziemu zrozumienia tych stosunków faktycznych, co jest nieodzownie potrzebnem do wydania sprawiedliwego orzeczenia t. j. zgodnego ze stanem faktycznym i odpowiadającego przepisom prawnym. Zwyczajne środki, jakich mógłby użyć sędzia państwowy, są opinie osób i kół fachowych (opinie izb handlowych, przemysłowych i t. d.) i przesłuchanie znawców. Środki te jednak nie zawsze wystarczają, bo niejednokrotnie chcąc ocenić, co jest wątpliwem pod względem fachowym, trzeba umieć docenić samą kwestyę faktyczną. Niejednokrotnie może się kwestya faktyczna przedstawiać sędziemu małej doniosłości, choćby tylko n. p. z braku znajomości wyrazownictwa technicznego w górnictwie, handlu, rolnictwie lub leśnictwie, a mimo to w rzeczywistości ma ona znaczenie dla ocenienia stanu faktycznego.

Wśród tych warunków okazuje się potrzeba stworzenia pewnego łącznika między życiem a prawem, potrzeba czynnika kontroli w senacie, który mógłby stać na straży należytego ocenienia stosunków faktycznych przez sędziego prawnika. To zadanie w większej lub mniejszej mierze ma spełnić czynnik obywatelski w sądownictwie. Czy go wprowadzić i w jakich rozmiarach, zależy od względów natury użytecznej. Ustawodawca winien zwłaszcza rozważyć, któremu z czynników zapewnić przewagę w składzie senatu, a mianowicie obywatelskiemu, czy też czynnikowi fachowemu prawniczemu. Ten typ będzie najodpowiedniejszy, który wśród istniejących warunków będzie mógł najlepiej służyć wymiarowi sprawiedliwości.



Wprowadzenie czynnika obywatelskiego-fachowego jest możliwe w różnej formie. I tak znamy typ asesorów (w krajach reprezentowanych w Radzie państwa 1 na 3, w państwie niemieckiem 2 na 3), znamy typ sądów fachowych samoistnych, jak sądy przemysłowe, które mają charakter sądów ławniczych, również znamy sądy polubowne stałe, złożone wyłącznie z czynnika fachowego, jak sądy giełdowe i t. d.

Zastosowując tę zasadę do spraw rolniczych, należy sobie zadać pytanie, czy ze względu na te sprawy zaszła potrzeba współudziału czynnika obywatelskiego w sprawach rolnych i leśnych. W tym względzie mogą być dla nas mianowicie opinie kół rolniczych, krajowych i pozakrajowych. Otóż petycja obu Towarzystw krajowych stwierdza potrzebę wprowadzenia czynnika fachowego do orzecznictwa w sprawach rolnych i leśnych. Również VIII. kongres międzynarodowy w sprawach rolniczych we Wiedniu powziął następującą w tej kwestyi uchwałę:

„Der Kongress erklärt sich für die Zuziehung von fachmännischen Lösenrichtern in allen mit der Land- und Forstwirtschaft zusammenhängenden und besondere Fachkenntnisse voraussetzenden Streitsachen“. Wreszcie dzięki temu zapatrywaniu posel Keschmann i towarzysze przedłożyli w lipcu b. r. wniosek w izbie deputowanych:

„Dass in allen im Gesetz genau zu detaillierenden Angelegenheiten, welche eng mit der Land und Forstwirtschaft verbunden und bereits gegenwärtig mit Rücksicht auf den Wert des Streitobjectes der Kompetenz der Kollegialgerichte unterworfen sind, zur Entscheidung als ein gleichberechtigter Faktor ein dritter Richter (Fachrichter) aus den Kreisen der Landwirte herangezogen werde“.

Podobnej treści wniosek przedłożył posel Łukaszewicz i towarzysze. W motywach obu tych wniosków czytamy trafną uwagę: „Bei der Führung der gegenwärtigen modernen Landwirtschaft ergeben sich überhaupt immer mehr verschiedene Streitobjekte und Fragen, welche seitens der Gerichte Fachkenntnisse erheischen“.

W opiniach prezydentów galicyjskich sądów krajowych wyższych i w opinii Wydziału Izby adwokackiej we Lwowie sprzeciwiono się wprowadzeniu czynnika fachowego do sądów państwowych, a zwłaszcza zwrócono uwagę na następujące zarzuty:

Przedewszystkiem podniesiono zarzut, jakoby stworzenie sądownictwa dla spraw rolniczych było trudnem ze względu na określenie pojęcia „sprawa rolnicza“. Zarzut nie trafny. Możemy bowiem stworzyć pewne typy spraw rolniczych, wyjęte z całokształtu spraw rolniczych w znaczeniu ekonomicznem i tym wyłączonym sprawom możemy nadać piętno sprawy procesowo-rolnej. I tak n. p. możemy wyłączyć sprawę o dzierżawę przedmiotów, które służą do gospodarstwa rolniczego, sprawy o służebności gruntowe, sprawy o najem usług między pracodawcami a służbą rolną, o ile tego rodzaju sprawy nie należą do zakresu działania władz politycznych i t. d. Dla uzasadnienia twierdzenia, że określenie pojęcia „sprawy rolne“ nie natrafia na tak niezwykle trudności, należy przytoczyć §. 14. l. 2. ustawy o organizacyi sądownictwa w państwie niemieckiem, tyczący się ustanowienia sądów agrarnych. Paragraf ten opiewa: „Als besondere Gerichte werden zugelassen: 1. . . . . 2. Gerichte, welche die Entscheidung von bürgerlichen Rechtsstreitigkeiten bei der Ablösung von Gerechtigkeiten oder Reallasten, bei Separationen, Konsolidationen Verkoppelungen, gutsherrlich-bauerlichen Auseinandersetzungen und dergleichen obliegt“. W motywach do wspomnianej ustawy organizacyjnej czytamy: „Die Einrichtung der besonderen agrarischen Gerichte ist durch die Erwägung veranlasst, dass die denselben zugewie-

senen Sachen ein strikt prozessualisches Verfahren nicht dulden, und dass es dabei vielfach auf landwirthschaftliche und technische Kenntnisse ankommt, welche bei den Richtern nicht vorausgesetzt werden können“.

Na podstawie wyżej przytoczonego przepisu zostały sądy tego rodzaju za prowadzone w Niemczech w kilku państwach, zwłaszcza w Saksonii i Hessyi.

Twierdzenie, jakoby zachodziła zasadnicza różnica między sprawami handlowymi, przemysłowymi górnictwem, morskimi a rolnictwem, skoro dla tamtych spraw są odrębne ustawy, a dla rolniczych ich brak, ma tylko za sobą pewne uzasadnienie, skoro w ustawach uzasadnionem jest twierdzenie, iż pojęcie sprawy handlowej, przemysłowej, górniczej i morskiej, według prawa materialnego bynajmniej się nie pokrywa z pojęciem procesowem sprawy handlowej, przemysłowej i t. d. I tak, istnieją sprawy materialnie handlowe, które rozstrzyga sąd cywilny i naodwrot.

Obawa, jakoby czynnik fachowy, w zasadzie nie obeznany z normami prawnymi, mógł ujemnie wpłynąć na judykaturę sądową, pod względem zastosowania prawa nie wytrzymuje krytyki. Czynniki ten występuje tylko w mniejszości, jak 1 : 2, wobec czynników sędziów, fachowych prawników, a tem samem zawsze jest w rękach prawników rozstrzygnięcie kwestyi prawnej. Jeżeli zaś kwestya jest wątpliwą i dwa zapatrywania są reprezentowane przez sędziów-prawników, to wówczas asesor przystępując do jednego z tych zapatrywań, umacnia to zapatrywanie, wyrażone w każdym razie przez sędziego fachowego prawnika. Na tego rodzaju ujemny wpływ nie narzekają Niemcy, jakkolwiek w Niemczech na 3 członków senatu, 2 jest asesorów handlowych, a we Francyi cały senat handlowy składa się z czynników fachowych. Również nie podnoszą zarzutu w krajach tutejszych przeciw sądom przemysłowym. A nawet prezydum sądu krajowego wyższego we Lwowie wyrażnie z uznaniem omawia odpowiednią działalność tychże sądów u nas w kraju. Również działalność asesorów górniczych okazała się nad wyraz pożyteczną, a działalność sądów giełdowych — czysto fachowych jest w całej pełni za korzystną uznawaną. Mniej korzystną przedstawia się działalność asesorów w sprawach handlowych. Przyczyny jednak tego szukać należy nie w okolicznościach natury zasadniczej, lecz w trudności dostarczenia takiej ilości odpowiednich sił fachowych, jakiej przy wielkiej mnogości spraw handlowych potrzebuje kraj nasz.

Przy tym stanie rzeczy z punktu widzenia zasadniczego, należy uważać wprowadzenie czynnika fachowego w sprawach rolniczych do sądownictwa za pożądane, a zarzuty w tym względzie podniesione za bezpodstawne. Nadto i inne okoliczności przemawiają za zajęciem powyższego stanowiska. I tak wprowadzenie czynnika fachowego odpowiada normalnej, obecnie zainicjowanej ewolucyi prawa, w dziedzinie prawa materialnego, według której sędzia z biegiem czasu będzie miał do spełnienia większe zadanie niż dotychczas. Przepisy prawne będą niewątpliwie mniej kazuistyczne. Granice norm prawnych będą z biegiem czasu szersze. W następstwie tego sędzia mając większą swobodę, będzie musiał mieć większą styczność z życiem, aby ocenić należycie objaw życia, a zrozumiałwszy go, w szerokich granicach określonych przez ustawę, zastosować odpowiednio normę prawną. W spełnieniu tego nowego zadania sędziego będzie pomocnym czynnik fachowy, czynnik obywatelski. Czynniki ten będzie niejako łącznikiem między społeczeństwem, a sędzią prawnikiem.

Tą drogą postępując, będzie mogła być instytucja procesowa poniekąd jedynym z pomostów, do stworzenia prawa agrarnego we właściwym słowa znaczeniu. Mie można wreszcie pominąć i tej uwagi, że wprowadzenie czynnika fachowego ze sfer rolniczych, umocni czynnik samorządu i wzmocni poczucie i znajomość pojęć prawnych w sferach rolniczych.

Od tej kwestyi natury zasadniczej odróżnić należy kwestyę wprowadzenia w życie tej myśli przewodniej na pewnym obszarze prawnym. A mianowicie nasuwa



się doniosłe pytanie, czy mamy u nas kraju dostateczną ilość ludzi i chętnych i uzdolnionych w sprawach rolniczych, którzy mogliby we wszystkich obwodach sądów kolegialnych w kraju należycie reprezentować czynnik rolniczy w sądach państwowych. Mimo to, że budzi w nas pewne nadzieje w tym względzie zastęp wykształconych rolników, którzy są wychowancami studyum rolniczego Uniwersytetu Jagiellońskiego i szkoły wyższej w Dublinach, niemniej w szkołach średnich rolniczych i leśnych, wreszcie cały szereg wyszkolonych praktycznie rolników, to przecież w tym kierunku materiały zebrane przez Wydział krajowy nie dają zupełnie podstawy do rozstrzygnięcia tego pytania. I dlatego, aczkolwiek z uznaniem należy w zasadzie powitać myśl stworzenia sądów rolniczych, to przecież przed stanowczem załatwieniem tej sprawy winniśmy mieć wyjaśnione te okoliczności, które są warunkiem zaszczerpienia tej myśli na naszym gruncie. Gdyby zebrać się mające materiały nie dały w tym względzie dostatecznej podstawy do wydania przychylnej opinii — należałoby się obecnie wstrzymać z wprowadzeniem tej instytucji.

Z tych powodów Komisya prawnicza wnosi:

### **Wysoki Sejm raczy uchwalić:**

I. Sejm wzywa c. k. Rząd, by w drodze konstytucyjnej przeprowadził zmianę §. 49. ustęp 5. normy jurydykcyjnej (ustawy z dnia 1. sierpnia 1895 Dz. p. p. Nr. 111.) w tym kierunku, by spory z kontraktu najmu i dzierżawy, oraz z umowy wędług §. 1.103. u. c. ponad 1 000 K przekazano sądom kolegialnym, z wyłączeniem jednak sporów wymienionych w §§. 560 576 proc. cyw. (ustawa z dnia 1. sierpnia 1895 Dz. p. p. Nr. 113.).

II. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby w odpowiedni sposób zbadał, czy w Galicyi, we wszystkich obwodach sądów kolegialnych istnieje dostateczna ilość ludzi fachowych, którzy mogliby należycie reprezentować w sądach państwowych czynnik fachowy w dziedzinie wiedzy rolniczej i leśnej, a tem samem, czy istnieje dostateczna ilość ludzi uzdolnionych do spełnienia obowiązków sędziów fachowych stanu obywatelskiego (asesorów rolniczych) i nadto gotowych do spełnienia tychże obowiązków; tudzież poleca się po zebraniu potrzebnego do ocenienia tej kwestyi materiału przedłożyć sprawozdanie o wyniku tych badań.

Przewodniczący:

**Maiss.**

Sprawozdawca:

**Fierich.**

